Numer 47.



z Szkoła Łęgowska

DZIENNIK
Departamentowy Warszawski.

Warszawa 23. Listopada 1812 Roku.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Odebrany przy Reskrypcie JW. Ministra Przychodów i Skarbu pod datą 10. Listopada r. b. Dekret Nayiaśn: Pana w Pilnic na dniu 25. Września r. b. zapadły, wyższą opłatę od Cukierków do Kraiu wchodzących stanowiący, podaie do publiczney wiadomości w treści następney:

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu,

w Pałacu Naszym w Pilnic dnia 25. *Mca Września* 1812. *Roku*

Frederyk August

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warszawski &c. &c.

Zważywszy, że Cukierki będąc w główney części z cukru złożone, nie są nową Taryffą obięte, chociażby równey iak tenże opłacie celney ulegać powinny, na przedstawienie Naszego Ministra Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowiemy.

Art: 1. Od daty ogłoszenia ninieyszego Dekretu, Komory Celne w Xięstwie Warszawskim przy wchodzie do Kraiu, pobierać maią od wszelkiego rodzaiu Cukierków, nie iuż po groszy sześć, iak Instruktarz Jeneralny przepisuie, lecz po groszy ośmnaście od funta.

Art: 2. Opłaty potoczne od Cukierków Zagranicznych maią bydź pobierane w sposób taki, iaki iest przepisany Instruktarzem Jeneralnym,

względem obiektów podpadaiących opłacie inwektowey wyższéy nad sześć od sta.

Dopełnienie i ogłoszenie ninieyszéy woli, tudzież umieszczenie w Dzienniku praw tego Dekretu Naszym Miniſtrom Xięſtwa Warszawſkiego polecamy.

(*podpisano*) FREDERYK AUGUST. *przez Króla.*

Minister Sekretarz Stanu Stanisław Breza

Zgodno z Oryginałem Minister Sekretarz Stanu (*podp:*) Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem Prezes Rady Ministrów (*podpisano*) S. Potocki.

Sekretarz Rady Ministrów (*podp:*) Stanisław Grabowski.

w Warszawie dnia 18go *Listopada* 1812 *Roku*

Nakwaski,

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

W skutek Reskryptu JW. Miniſtra Przychodów i Skarbu pod dniem 12. Października r. b. wydanego przy którym miał sobie nadesłany Dekret Nayiaś: Pana pod dniem 25. Września r. b. w Pilnic zapadły stanowiący wolne wprowadzania z Zagranicy do Kraiu monety miedzianéy, ninieyszym do publicznéy podaie wiadomości, zamieszczaiąc osnowę onego iak naſtępuie:

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Pilnic dnia 25. *Mca Września* 1812 *Roku.*

Frederyk August

z Bożéy, Łaski, Król Saski, Xiąże Warszawſki, &c. &c.

Zważywszy, iż Uchwała byłéy Kommissyi Rządzącéy pod dniem 27. Maja 1807 zapadła, a nawozu monety miedzianéy do Kraiu zakazuiąca, po uſtałym w tymże kursie wszelkiéy monety miedzianéy zagranicznéy, ztrudniać na teraz może nabywanie potrzebnéy miedzi w Kraiu, na przełożenie Naszego Miniſtra Przychodów i Skarbu ſtanowiemy co naſtępuie:

Art: 1. Od daty ogłoszenia ninieyszego Dekretu, wolno bydź ma każdemu sprowadzać do Kraiu monetę miedzianą zagraniczną, iako miedź surową do przetopienia, z Opłatą Cła wchodowego zwyczaynego po groszy cztery od funta, i opłat potocznych.

Art: 2 Ogłoszenie i wykonanie tego Dekretu, tudzież umieszczenie go w Dzienniku praw, Naszym Ministrom w czém do którego należy polecamy.

(*podpisano*) FREDERYK AUGUST. *przez Króla*
Minister Sekretarz Stanu, Stanisław Breza,
Zgodno z Oryginałem Minister Sekretarz Stanu, (*podp:*) Stanisław Breza
Zgodno z Oryginałem Prezes Rady Ministrów (*podpisano*) Stanisław Potocki.
Sekretarz Rady Ministrów Stanisław Grabowski.

w Warszawie dnia 18. *Mca Listopada* 1812 *Roku.*

Nakwaski.

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Rozwięzuiąc wątpliwości, względem poboru podatku ofiary zachowanéy, z okoliczności zaszłych odmian w terminach opłaty wynikłe, następuiące w téy mierze obiaśnienie do publicznéy podać wiadomości postanowił, iż podatek rzeczony podług prawa Seymowego r. 1809. miał przeznaczone raty.

dnia 1. Września i
—— 1. Marca

podług prawa zaś 1811 r. raty są zbliżone *respective* do dnia 1. Czerwca i 1. Stycznia każdego roku, azatym Ci Kontrybuenci, którzy za ratę zeszłą Marcową uiścili się, wolni bydź powinni byli od opłaty aż do 1. Września r. b., lecz że prawo ostatniego Seymu powinno bydź co do słowa dopełnionym, przeto na ten ieden raz rata Czerwcowa r. b. obeymuie tylko należytość kwartalną, iakoby od Września do Stycznia przypadaiącą, lecz wniesioną bydź powinna była w Miesiącu Czerwcu r. b. następuiące atoli raty tym sposobem zupełnie zgadzać się będą podług Miesięcy i rat teraźnieyszym prawem do poboru ustanowionych, zaczynaiąc od Stycznia 1813.

Prefekt wzywa szczególniéy WW. Woytów i Ich Zastępców, aby stosownie do powyższego, Gminy swe zainformować starali się.

w Warszawie dnia 16. *Listopada* 1812. *Roku.*

Nakwaski

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Wewnętrzne zapewnienie siły Zbroyney Narodowéy ku utrzymaniu bezpieczeństwa Departamentu, ku usłudze publiczney po Powiatach, ku porządnieyszemu nareszcie transportów przesłaniu i tylu innych w braku Woyska Liniowego posługach, wskazały potrzebę powołania Gwardyów Narodowych i utworzenia Zandarmeryi. Szczególne do uskutecznienia téy konieczności dla dobra i spokoyności Obywateli przepisy presłałem iuż WW. Podprefektom i w miarę czy przedstawień mi czynionych czy chęci która mną w iak naydogodnieyszym dopięciu tego zamiaru powoduie, przesłać onych niezaniedbywam; Pewny iż Obywatele w tym kroku, Oyczystych Rządzców chęć usłużenia Ich dobru znaydą; zleciłem nawet wezwanie Rad Powiatowych, aby te Magistratury w Członkach swych ogół zaufanie swych współ-Obywateli posiadaiące skuteczność swego postanowienia w poparciu silnym zamiaru, utworzenia Zandarmeryi okazały, w ciągu postępowania odbieraiąc od W. Podprefekta Powiatu Siennickiego doniesienie, iż po uczynionym do niego wezwaniu o utworzenie Gwardyi Narodowey pieszéy, przy dopełnieniu przesłanych mu prawideł, uzupełniaiąc to wezwanie z przezornością iaką mu znana Jego rostropność poddać mogła, uczynił Odezwę do kilku Młodzieży Obywatelskiéy, aby Gwardyą Narodową dowodzić, za miły dla serca każdego Polaka osądziła. Jak z miłym ukontentowaniem pospieszam chlubną oddać zaletę gotowości w poświęceniu się téy usłudze Ur: Domańskiego godnego Oyca, Urząd Sędziego Pokoiu sprawuiącego Syna, tak z uczuciem niepospolitego zgorszenia wyczytałem, z tegoż doniesienia, iż trzech z zawezwanéy przez rzeczonego Podprefekta Młodzieży iuż nawet krótki czas Woyskowo służącéy, mimo nie mienia żadnych w Powiecie zatrudnień, gotowość udania się do Woyska zapewniwszy i oświadczywszy, od téy usługi w Gwardyi Narodowéy wymówić poważyli się. Zamilczam Ich nazwiska, bo tego Ich kroku przypisać mi niepodobna brakowi energii która zasłużenie przez wszystkie Narody Polakowi iest przyznaną, uważam to bardziéy za pewne poświęceniu usługi w Gwardyach Narodowych wahanie się. Wolą i Geniuszem niezwyciężonego Bohatyra i Naymędrszego Rządzcy Narodów oznaczony ten gatunek siły Zbroynéy, z dobroczynnym skutkiem w Kraiu Naszym zaprowadzony, Ustawami Rządu poparty, na równy iak każdy Żołnierz zasługuie szacunek i poważenie. Gdzie dobro Kraiu gdzie byt Narodu, gdzie nayświętsze Obywatela wzywaią obowiązki, tam wymówka bez zasadna iest występkiem; aż nadto bliski i na tylokrotnym doświadczeniu ugruntowany świadek gorliwości Obywateli, którym mam zaszczyt od lat

kilku przewodniczyć, dla tego tylko podaię powyższy wypadek do wiadomości współ-Obywatelom, aby chociaż tak mało znaczny w stosunku powszechnego do sprawy publiczney przywiązania, był im iako nadzwyczayny wiadomym.

w Warszawie dnia 18. Miesiąca Listopada 1812 Roku.

Nakwaski

Rakiety S. J.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Gdy na dniu 25 Października r. b. winowaycy Michałowi Bałuckiemu i w więzieniu Prochowni zwanym w Warszawie osadzonemu udało się uciec z tegoż więzienia, wzywa przeto wszelkie władze Cywilne woyskowe i Policyine a mianowicie WW. Podprefektów, Woytów, i Burmistrzów miast oraz wszystkich Obywateli, aby na wymienionego więźnia podług niżey załączonego opisu pilną dawali baczność i takowego śledzili, a gdyby się go wyśledzić zdarzyło, aby go pod baczną strażą do Warszawy do wyżey wymienionego więzienia przeprowadzić starali się i Intendentowi tegoż więzienia onego oddali.

w Warszawie dnia 26. Października 1812 Roku.

Nakwaski.

Rakiety S. J.

Opis.

Michał Bałucki rodem z Podlasia z Kownia lat 26. wieku liczący wzrostu miernego, talii sucherlawey, włosów ciemnych, czoła niskiego, oczu piwnych, nosa miernego suchego, ust małych. Ubiór na nim sordut ciemno zielony, kamizelka w paski, spodnie nankinowe, pończochy białe, trzewiki czarne, kapelusz na głowie okrągły.

PREFEKT Departamentu Warszawskiego.

Wzywa WW. Podprefektów Wóytów i JPP. Burmistrzów aby nieiakiego Moszka Szmerkowicza na dniu 23. Października r. b. z publiczney roboty w Lublinie zbiegłego, podług poniżey umieszczonego opisu śledzili, a uiętego pod przyzwoitą strażą do Sądu obwodu Lubelskiego odesłać starali się.

w Warszawie dnia 2. Listopada 1812. Roku.

Nakwaski

Rakiety S. J.

Opis.

Żyda Moszka Szmerkowicza, tenże iest rodem z Janowa lat 31. maiący, wyznania Moyżeszowego, sposób do życia miał handel z xiążek, żonaty, iest wzrostu średniego, twarzy mierney, nieco pociągłéy, nosa wielkiego spiczastego nieco pociągłego w końcu szerokiego, oko iedno prawe ma czarne, a lewe niebieskie, włosów na głowie i brwi czarnych, miał na sobie w czasie ucieczki, spodnie, ciżmy, koszule, czapkę, i kaydany, wszystko Skarbowe, za Rządu zeszłego był na lat 8. ciężkiego więzienia osądzony, i kończyć miał karę 18. Kwietnia 1815.

Obwieszczenie.

Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Warszawskiego

Wiadomo czyni, iż na żądanie W. Franciszka Łabuńskiego Szambelana J. K. Mci Kawalera Maltańskiego, mieszkaiącego przy Ulicy Moranowskiey, w Domu pod Nrem 2191. od którego W. Xawery Kiedrzyński Mecenas Sądu Kassacyinego Xięstwa Warszawskiego, przy Ulicy Długiéy w Domu pod Nrem 590 zamieszkały, niżey wyrażoną przedaż popierać będzie. Pałac czyli Possessya WW. Karola i Konstantego Przezdzieckich własna, w Rynku Nowego Miasta w Cyrkule Drugim w Gminie Miasta i Powiatu Warszawy pod Nrem 324. na Szlacheckim Dziedzicznym gruncie stoiąca, w którey zamieszkanie prawne przez Dłużników iest obrane, w skutku Exekucyi do publicznéy przedaży zaiętą, i pod dniem 21. Września roku bieżącego przez Uro: Jana Dzięciałkiewicza Komornika przy Trybunale tuteyszym zaaresztowaną została. Possessya ta iest Dzierżawnym sposobem pod dniem 3. Września roku zeszłego Tysiąc Ośmset iedenastego JPanu Janowi Gotfridowi Böchme tamże mieszkaiącemu na trzy roki wypuszczona, a to za Summę rocznie po 3340. Złotych Pol: ugodzoną. Zaięcie takowe wręczonym zostało Prezydentowi Miasta Warszawy W. Stanisławowi Węgrzeckiemu w dniu 25. Września roku bieżącego, Ur. zaś Barankiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu Wydziału Igo Powiatu i Miasta Warszawy w dniu 26 mca i roku tychże. Zapisane w księdze zaaresztowań u Konserwatora Hypotek Departamentu Warszawskiego dnia Osmego miesiąca i roku bieżących, a w księgę zaaresztowań w Kancellaryi Trybunału tuteyszego na to sporządzoną dnia 20 także miesiąca i roku bieżących. Pierwsza publikacyą zbioru obiaśnień czyli warunków przedaży, nastąpi w sali Audyencyalnéy Trybunału Cywilnego Iszey Instancyi Departamentu Warszawskiego, w Pałacu Olbromskich zwanym przy Ulicy Senatorskiey pod Nrem

460 stoiącego, w dniu 4. Grudnia roku bieżącego. Działo się w Kancellaryi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego dnia 23. Października roku 1812. *Zmichowski Pisarz.*

Obwieszczenie.

Burmistrz Miasta Gróyca, podaie do publicznéy wiadomości, iż przez Policyą w Mieście Gróycu, odebrano Klacz karą, Wóz kuty, płaszcz granatowy, od Człowieka do tychże rzeczy niepodobnego.

Wzywa każdego prawo własności mieć się rozumieiącego, aby do dnia 15. Grudnia r. b. zgłosił się do Burmistrza Miasta Gróyca, z dokładnemi dowodami, i powróceniem kosztów, a własność swą odbierze. A po upłynionym czasie przez publiczną licytacyą w Biórze Burmistrza pod liczbą 47. sprzedane będzie. *Dan w Gróycu dnia 1. Listopada 1812. Roku.*

Redlich Burmistrz M. Gróyca.

TAXA PIWA

Przez Kommissyą Taxową ustanowiona, na półrocze następuiące, to iest: od 1go Listopada do 1go Maia Roku 1813.

	Beczki		Garce		Kwarty.	Butelki Kwart:
	Złot:	Gro:	Złot:	Gro:	Gro:	Gro:
Imo. PIWO DUBELTOWE.						
Piwa dubeltowego iakiego zwyczaynie z pół korca Jęczmienia, Beczka 26*cio* garcowa ciągnie się, ma bydź przez Fabrykantów sprzedawana po . .	17	20	—	—	—	—
Szynkuiący Piwa tego przedawać powinni	—	—	—	24	6	6
IIdo. PIWO MARCOWE.						
Piwa Marcowego iakiego z ⅔ części korca, iedna Beczka się robi, ma bydź sprzedawana przez Fabrykantów Piwa po	22	—	—	—	—	—
Szynkuiący Piwa tego sprzedawać powinni po	—	—	—	28	7	7
IIItio PIWO POSLEDNIE Szlacheckie zwane.						
Piwa lżeyszego Szlacheckie zwanego, powinien sprzedawać Fabrykant Beczkę po	4	15	—	—	—	—
Szynkuiący, Piwa tego sprzedawać maią po	—	—	—	8	2	2

Cena Żywności na Targach Warszawskich i Pragskich.

Od dnia 25. Listopada 1812 Roku.	Złote Pol:
K O R C E Z B O Z A.	
Żyta	od 10 do 15
Pszenicy	— 14 — 24
Jęczmienia	— 9 — $14\frac{1}{2}$
Owsa	— 6 — 9
Gryki	— 9 — 11
Grochu Polnego	— 15 — 18
ditto Cukrowy	— — 76
Fasoli	— 44 — 50
Otrąb Pszennych	— 6 — 7
Otrąb żytnych	— 9 — 10
Chmielu Wantuch	— 423 — 585
K o r c e L e g u m i n y.	
Mąki Pszenney ordynaryiney	od 25 do 30
Mąki żytney Pytlowey	— 16 — 32
Mąki żytney Razowey	— 15 — 24
Mąki Gryczaney Korzec	— — — 44
Kaszy Gryczaney	— — — 32
Drobney Gryczaney	— 40 — 60
Kaszy Jaglaney	— 20 — 24
Jęczmienney Perlowey	— — — 52
Jęczmienney zwyczayney	— 18 — 24
M i ę s i w o.	
Wół dobry	— 198 — 306
Wół średni	— 108 — 207
Wół lichy	— 91 — 135
Cielę	— 10 — 36
Baran	— 5 — 10
Wieprz	— 30 — 100

T A X A M I Ę S A.

Na Miesiąc Listopad 1812 *Roku. przez Kommissyą Taxową sporządzona.*

1. Funt dobrego Mięsa Wołowego - - groszy 10
Kamień czystego Łoiu - - Zł. 16.
1. Funt dobrey Cielęciny - - - - - gro: 14
1. Funt dobrey Skopowiny - - - - - gro: $7\frac{1}{2}$
1. Funt dobrey Wieprzowiny ze skórą i słoniną - gro: 12
1. Funt Sadła - - - - - - - gro: 20
1. Funt Smalcu topionego. - - - - - gro: 27
1. Funt Słoniny świeżey - - - - - gro: 20